

Wojciech Mądry
(Instytut Sławistyki PAN, Poznań)
dr, wojciechmadry58@o2.pl

Słownik starożytności słowiańskich – zapomniany epizod polskiej myśli slawistycznej dwudziestolecia międzywojennego

Słownik starożytności słowiańskich (dalej: SSS) kojarzymy najczęściej z wydawnym w latach 1958-1996, jedynym jak dotąd tego typu encyklopedycznym kompendium wiedzy zawartym w ośmiu tomach, obejmującym dzieje i kulturę wczesnych Słowian. Prace nad nim zostały zapoczątkowane niemal zaraz po zakończeniu II wojny światowej, pod koniec lat 40. XX w. z inicjatywy Komisji Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Umiejętności. Już w chwili publikacji w 1958 r. poprzedzającego jego pierwszy tom zeszytu dyskusyjnego, pomimo trwania „zimnej wojny” wzbudził on duże zainteresowanie zarówno w literaturze krajowej, jak i zagranicznej, ukazującej się nie tylko w krajach słowiańskich, lecz także wydawanej przez polskie środowisko naukowe przebywające na emigracji w Wielkiej Brytanii (Krandžalov 1960: 295 i n.; SSS 1958: XII + 147; Teki Historyczne 1958: 104-105)¹. Powstawaniu tego dzieła, będącego zarazem owocem ponad czterdziestu lat pracy polskich slawistów różnych specjalności, został poświęcony artykuł, napisany przez związanego ze *Słownikiem* od 1953 r., późniejszego długoletniego kierownika Redakcji SSS prof. Andrzeja Wędzkiego, opublikowany w czasopiśmie „Nauka Polska”, oraz w *Księdze Pamiątkowej* wydanej z okazji obchodów jubileuszu pięćdziesięciolecia Instytutu Sławistyki PAN (Wędzki 2004: 194-215; 1993: 89-94).

Pragnę jednak zwrócić uwagę na mało znany fakt, że pierwsza próba wydania SSS została podjęta przez polskich uczonych już w 1927 r. Była ona świa-

¹ Więcej artykułów na temat SSS, głównie z prasy jugosłowiańskiej, zob. Czytelnia Rękopisów UJ, Lehr-Splawiński Tadeusz sygn. 434/73-436/73. Tamże: L. Koczy, *Słownik starożytności słowiańskich*. Zeszyt dyskusyjny. PAN Zakład Słowianoznawstwa. Wrocław 1958 (rec. maszynopis, ss. 40).

dectwem głębokich zainteresowań badawczych polskich slawistów w okresie dwudziestolecia międzywojennego, jak też potrzeby szerokiego rozwijania wiedzy o Słowiańszczyźnie wśród społeczeństwa w Polsce i poza jej granicami. W archiwach spuścizny wybitnych polskich slawistów z tego okresu związanych z SSS, takich jak prof. Tadeusz Lehr-Splawiński czy Henryk Batowski, widać wyraźnie, że obok działalności naukowej prowadzili oni niezwykle szeroką działalność popularyzatorską w formie współpracy zarówno z prasą codzienną i tygodnikami, jak i wieloma organizacjami młodzieżowymi – skautami, stowarzyszeniami studentów oraz licznymi towarzystwami regionalnymi w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii czy SHS – późniejszej Jugosławii. Ponieważ ten okres rozwoju polskiej slawistyki nie został jeszcze dotąd gruntownie przebadany, dlatego tym ciekawsze będzie spojrzenie na niemal zupełnie zapomnianą, jedyną tego typu inicjatywę okresu międzywojennego, jaką było podjęcie się w owym czasie przez polskich slawistów wydania SSS.

Inicjatorem edycji tego dzieła był historyk stosunków społecznych i gospodarczych profesor Uniwersytetu Lwowskiego prof. Franciszek Bujak. Przedstawił on swoją propozycję w 1927 r. podczas jednego z pierwszych posiedzeń powołanej w Warszawie 29 czerwca 1927 r. z inicjatywy prof. Marcelego Handelsmana Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej (Kłoczowski 1993: 1-37). Zarówno wymianie informacji pomiędzy członkami zrzeszonymi w Federacji, jak i przedstawianiu jej osiągnięć w świecie służył wydawany w języku francuskim „Bulletin d’Information des sciences historiques en Europe Orientale”, którego ostatni tom (nr 9) ukazał się w 1939 r. Na czele Komisji Wykonawczej Federacji stanął prof. Jan Bedřich Novák, dyrektor archiwum w Pradze, a sekretarzem został prof. Jan Rutkowski z Poznania, później prof. Wincenty Franciszek Łopaciński, dyrektor Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie. Jak podawał „Biuletyn” Federacji, w jej skład wchodziło w 1938 r. czterdzieści towarzystw, z których jedenaście przypadało na Polskę, dziesięć na Czechosłowację, pięć na Rumunię, cztery na Węgry itd. Organizacyjnie Federacja wyłoniła trzy zespoły o odrębnym składzie i zadaniach, a jeden z nich stanowił Komitet Redakcyjny SSS, któremu przewodniczył projektodawca tego dzieła prof. Franciszek Bujak.

Według koncepcji prof. Bujaka SSS miał być „na szeroką miarę pomyślaną encyklopedią przeszłości krajów i narodów całej Słowiańszczyzny” (Batowski 1945: 8). Wszystko, co działo się na ziemiach słowiańskich od czasów prehistorycznych aż do końca średniowiecza, w dziedzinach kultury duchowej i cywilizacji materialnej, miało być zebrane i opisane przez najwybitniejszych specjalistów pochodzących ze wszystkich krajów słowiańskich. Dodatkowo w *Słowniku* miały zostać także uwzględnione slawica z terenów krajów sąsiadujących ze Słowiańszczyzną, tj. Rumunii, Grecji, Węgier itd. Prof. Bujak starał jak najszerzej rozpropagować w środowisku uczonych potrzebę wydania *Słownika*. M.in. 30 marca 1927 r. nadesłał jego projekt PAU w Krakowie

z prośbą o uwagi². Członkami Komitetu Redakcyjnego zostali zainteresowani przedstawiciele poszczególnych krajów słowiańskich. Siedziba wydawnictwa mieściła się we Lwowie, gdzie pracował wówczas prof. Bujak. Tam też rozpoczęto w 1928 r. prace przygotowawcze. Istniejący wówczas w Polsce Fundusz Kultury Narodowej przekazał w połowie 1930 r. na rzecz *Słownika* dotację w kwocie 25 tys. zł, przyobiecując na przyszłość stałe subwencjonowanie wydawnictwa, w miarę postępu jego prac. Dzięki temu prof. Bujak do 1933 r. wystarczył się o spisy haseł polskich, ukraińskich, czeskich, słowackich, bułgarskich i rosyjskich – te ostatnie w opracowaniu historyków emigracyjnych z Pragi, a nieco później z Jugosławii (Batowski 1954: 612-613). Ogółem do 1936 r. zgromadzono mniej więcej kompletny wykaz haseł w liczbie ok. dwunastu tys. Ustalono też autorów, którzy mieli te hasła opracować, przewidziano rozmiary poszczególnych artykułów i rozważono stronę techniczną. W 1934 r. wydany został zeszyt próbny *Słownika* zawierający dwanaście artykułów z różnych krajów słowiańskich. Został on przedłożony uczestnikom II Międzynarodowego Zjazdu Słowistów, który odbywał się 23-30 września 1934 r. w Warszawie.

Prace redakcyjne związane ze *Słownikiem* początkowo prowadził samodzielnie prof. Bujak, a od 1 września 1933 r. funkcję sekretarza naukowego i kancelaryjnego z obowiązkami i płacą starszego asystenta (bez praw urzędniczych) zaczął pełnić ówczesny lektor języka serbo-chorwackiego i słowackiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, będący wówczas doktorem – prof. Henryk Batowski. Biografia tego wybitnego polskiego uczonego historyka i slawisty jest tak bogata, że nie sposób jej tutaj omówić (Batowski 2003). Warto zaznaczyć, że znał on biegle wszystkie języki słowiańskie oprócz białoruskiego, przetłumaczył na język polski hymny narodowe państw słowiańskich, nawiązał też osobiste kontakty m.in. z: królem jugosłowiańskim Aleksandrem I, słowackim politykiem księdzem Andrejem Hlinką oraz ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji Edwardem Beneszem. W całej swej pracy na gruncie organizacji słowiańskich dowodził wartości wzajemnego poznania jako warunku *sine qua non* międzysłowiańskiego zbliżenia. Jego działalność była niekoniunkturalna jak na tamte czasy, choćby przez opowiadanie się za współpracą z Czechosłowacją czy Rosją, nawet tą czerwoną, która – zdaniem Batowskiego – „prawie nie posiadała charakteru państwa słowiańskiego”. Zarazem rosyjski panslawizm uważał za wprost antysłowiański. Uważał, że: „Naród zaś rosyjski kiedy do równowagi powróci, wejdzie na tory polityki słowiańskiej, ale to melodia odległej bardzo przyszłości” (Grudzień 2003: 35-54). Batowski może też imponować swą aktywnością, uwidaczniającą się w liczbie towarzystw, do których czynnie należał, oraz

² Archiwum PAN i PAU w Krakowie. Dziennik Podawczy Akademii Umiejętności w Krakowie z dnia 30 marca 1927 r., poz. 442, bez sygn.

w wielości publikacji obejmujących: politykę, historię, językoznawstwo, literaturoznawstwo i geografę.

Niewątpliwie przejęcie wszystkich obowiązków redakcyjnych tak wielkiego przedsięwzięcia naukowego, jakim był *Słownik*, było dla badacza niezmiernie trudne i wyczerpujące, co znalazło swój wyraz m.in. w liście napisanym przez niego kilka tygodni później – 24 października 1933 r. – do swego nauczyciela i przyjaciela prof. Lehra-Splawińskiego:

Poświęcam temu pięć do sześciu godzin dziennie. Praca jest bardzo pouczająca ale niełatwa, szef prof. Bujak jest bardzo wymagający, ale to jest tak wielkie dzieło, że nie współpracować przy nim, gdy można, byłoby wielką niepraktycznością. W praktyce dość wiele pomaga mi moja Pani, załatwiając kancelaryjną część sekretariatu, tak, iż nie zabiera mi to zawsze owych pięciu godzin. Sądzę, że po roku będę doskonałym znawcą „drzewności słowiańskich”.

W kolejnym liście, z 21 grudnia 1933 r., podkreślał: „Moja praca nad SSS jest bardzo pouczająca i zajmująca i uważam, że znakomicie rozszerzy moje wykształcenie slawistyczne”³. Dr Batowski stanął przed ogromnym wyzwaniem. Musiał bowiem ułożyć program technicznego wykonania ogromnego wydawnictwa, obliczonego na co najmniej sześć tomów formatu leksykalnego po tysiąc dwuszpaltowych stron każdy. Wystąpiły też kłopoty z terminowym nadsyłaniem haseł przez autorów, zwłaszcza z terenu Jugosławii. Inną trudnością było szowinistyczne stanowisko niektórych uczonych serbskich i bułgarskich, którzy wzajemnie protestowali przeciw opracowywaniu haseł dotyczących spornego pomiędzy tymi krajami terytorium Macedonii przez uczonych strony przeciwnej, grożąc, że zrezygnują ze współpracy, jeśli się całkowicie nie przyjmie stanowiska, że prawo do pisania o archeologii mają tylko uczeni jednej strony (Batowski 1954: 613). W jednej i drugiej sprawie Batowski kilkakrotnie jeździł do Belgradu i do Sofii, chcąc znaleźć rozwiązanie, lecz jak sam stwierdził: „Użeranie się w sprawie naszego SSS” to „kwadratura koła”⁴.

Kolejny problem dla Bujaka i Batowskiego stanowiła kwestia uwzględnienia w tworzonym przez nich dziele wyników prac uczonych radzieckich. Autorzy zdawali sobie sprawę z tego, że bez współpracy z nimi materiał rosyjski przesłany przez uczonych emigracyjnych z Pragi oraz badaczy Ukraińców żyjących we Lwowie może okazać się niepełny. Zabiegali zatem o kontakt z nauką radziecką. W tym celu pojechał do Moskwy na koszt redak-

³ Archiwum PAN i PAU w Krakowie. Spuścizna prof. H. Batowskiego, sygn. K III 151.

⁴ Tamże. Zob. list Batowskiego do Bujaka z jego pobytu w Belgradzie, z 9 lutego 1934 r. Píše on w nim m.in.: „Już trzeci dzień nadprogramowy mego pobytu [...] dosłownie »użeraniem się« w sprawie naszego SSS. Sytuacja jest tak dalece nieprzyjemna wskutek dyskusyj, targowań się ze strony tut. panów, że brak mi już nerwów. Widzę też, że trzeba będzie i do Lublany pojechać, czego również nie przewidziałem, bo nikt stamtąd nie odpowiada, prócz Radojč[i]ća, z którym i trzeba ustnie pokonferować”.

cji SSS rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Włodzimierz Antoniewicz. Jednak panująca wówczas sytuacja polityczna pomiędzy obydwojoma krajami uniemożliwiła jakąkolwiek współpracę. Do tego dołączyły się jeszcze coraz bardziej pogłębiające się kłopoty finansowe. Fundusz Kultury Narodowej w 1933 r. najpierw obciął, a później całkowicie wstrzymał subwencje dla *Słownika*, żądając nawet zwrotu od prof. Bujaka niewydatkowanej kwoty od pierwotnie otrzymanej sumy. Pomimo że prof. Bujak pracował bezpłatnie, cofnięcie subwencji dla *Słownika* doprowadziło w 1935 r. do likwidacji etatu sekretarza redakcji. Utraciwszy pracę w SSS Batowski w 1936 r. przeniósł się z Lwowa do Krakowa i rozpoczął tam pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Prof. Bujak jakiś czas próbował z własnych funduszy kontynuować prace przygotowawcze do wydania pierwszego tomu *Słownika*, jednak przytłoczony zarówno ich liczbą, jak i innymi zajęciami, musiał ich wkrótce zaniechać (Batowski 1945: 8). Dzisiaj jedynym świadectwem tej pionierskiej próby, jakiej podjęli się dwaj polscy slawiści – Franciszek Bujak i Henryk Batowski, chcący pierwsi stworzyć kompendium wiedzy o historii Słowiańszczyzny, jest zredagowany przez nich, wydany w 1934 r., zeszyt próbny. Być może zachowały się także spisy haseł oraz częściowo przygotowane do wydania gotowe hasła. Z napisanego przez Batowskiego zaraz po II wojnie światowej artykułu na temat *Słownika* wynika, że przetrwały one zawieruchę wojenną w stanie nienaruszonym (Batowski 1945: 8). Możliwe, że w całości lub w części były w posiadaniu Batowskiego, który po wojnie bezskutecznie oferował Redakcji SSS swoją pomoc i współpracę. Nie ma też po nich śladu w bogatej spuściźnie Batowskiego, znajdujące się w Archiwum PAN i PAU w Krakowie.

Kończąc rozważania nad tym co prawda przerwanych, lecz dobrze świadczącym o aspiracjach polskiej slawistyki okresu międzywojennego zamierzeniu, jakim była chęć wydania SSS, mimo woli nasuwa się pytanie, czy tylko względy finansowe zadecydowały o fiasku tego przedsięwzięcia? Sądzę, że nie tylko. Niewątpliwie przedsięwzięcie napisania i wydania takiego dzieła, przerastało możliwości, którymi dysponowało przed wojną środowisko polskich slawistów. Już sama koncepcja pisania haseł przez uczonych z krajów, których one dotyczą, zamiast zlecenia ich polskim specjalistom z poszczególnych dziedzin była pierwszym przysłowiowym „gwoździem do trumny” całego przedsięwzięcia, ponieważ oprócz wysokich kosztów związanych z honorariami, podróżami, korespondencją, często przypadkowego wyboru autorów haseł i długiego czasu oczekiwania na ich napisanie, a także ustalenie, jakiej narodowości autorzy są najbardziej kompetentni do pisania o etnosie żyjącym na terenach współczesnych państw przed z górą tysiącem lat, skutkowało – jak podkreślił Batowski w jednym ze swoich listów do Lehra-Spławińskiego – „użeraniem się” z poszczególnymi autorami haseł. Nieliczna, złożona tylko z dwóch osób redakcja nie była *de facto* „zakotwiczona” w żadnej ówczesnej instytucji naukowej, przez co mogła liczyć wyłącz-

nie na własne siły i prywatne kontakty z uczonymi z innych krajów. Przyjętą przez autorów koncepcję *Słownika* dodatkowo komplikowała także ówczesna sytuacja międzynarodowa. Brak kontaktów z badaczami słowiańszczyzny z terenu ZSRR oraz brak dostępu do ukazującej się tam literatury slawistycznej wywierał duży wpływ na aktualność przekazywanych przez *Słownik* informacji. Podobna sytuacja determinowała kontakty polskich uczonych z badaczami z terenu Niemiec w odniesieniu do terenów Słowiańszczyzny zachodniej i północnej. Warto też dodać, że dopiero po II wojnie światowej, w latach 50. XX w., zapoczątkowano na niespotykaną dotąd skalę badania archeologiczne zarówno na terenie Polski, jak i byłej NRD oraz Czechosłowacji, rzucające nowe światło na kwestię osadnictwa słowiańskiego na tych terenach. Z decydującej roli, jaką odgrywa zaplecze naukowo-badawcze w procesie tworzenia całościowego kompendium wiedzy o Słowiańszczyźnie, w pełni zdawali sobie sprawę powojenni inicjatorzy *Słownika*, prof. Lehr-Spławiński i prof. Zygmunt Wojciechowski, którzy przyszłą redakcję zlokalizowali w założonym w Poznaniu w 1945 r. Instytucie Zachodnim. Wybór ten okazał się ze wszech miar trafny. W okresie międzywojennym Poznań był prężnym ośrodkiem naukowym i kulturalnym, którego centrum stanowił powstały w 1919 r. Uniwersytet Poznański. Z racji swego położenia i posiadanych tradycji stanowił on główny ośrodek tzw. myśli zachodniej, ściśle powiązanej z prowadzonymi tam badaniami slawistycznymi obejmującymi wiele dyscyplin naukowych. Podejmując szeroko rozumiane badania interdyscyplinarne, starano się polemizować z nauką niemiecką, według której plemiona germańskie w starożytności zasiedlały środkową Europę włącznie z Polską, tworząc bogatą cywilizację, na którą przyszli w VI w. znad błot Prypeci biedni i prymitywni Słowianie. Polskę natomiast badacze niemieccy określali jako państwo „sezonowe”, zajmujące zagarnięte ziemie niemieckie, zaliczając do ludności niepolskiej m.in. Kaszubów i Ślązaków. Problematyka ziem zachodnich i stosunków polsko-niemieckich była najważniejszym czynnikiem określającym profil badawczy uczelni i wyróżniającym ją spośród innych szkół wyższych w kraju. Badacze ściągający do Poznania z innych regionów szybko włączali się do badań nad Polską zachodnią, m.in. przybyły z Warszawy Kazimierz Tymieniecki, z Krakowa Mikołaj Rudnicki, Marian Jedlicki, ze Lwowa Adam Skałkowski, Jan Rutkowski Józef Widajewicz, Zygmunt Wojciechowski, z Chicago Florian Znaniecki. Uniwersytet Poznański stał się centrum ukształtowanego w Poznaniu środowiska pracującego na rzecz polskich ziem zachodnich. Ściśle powiązane z nim były: PTPN oraz Instytut Zachodnio-Słowiański działający przy Uniwersytecie Poznańskim. Problematyka zachodnia zintegrowała różne dyscypliny naukowe, z których powstał kierunek badań kompleksowo obejmujący problematykę Polski i Słowiańszczyzny Zachodniej. Poznańska szkoła zachodnia nawiązywała do myśli politycznej pierwszych władców piastowskich, którzy podejmowali próby włączenia plemion za-

chodniosłowiańskich do organizowanego przez siebie państwa i zjednoczenia ich pod egidą Polan. Studia uczonych poznańskich poświęcone były badaniu i dokumentowaniu słowiańskiej oraz polskiej przeszłości zachodnich obszarów Słowiańszczyzny, które należały do państwa niemieckiego. W odniesieniu do nauki niemieckiej badania te miały charakter konfrontacyjno-opozycyjny o silnym zabarwieniu patriotycznym, ze szczególnym podkreśleniem zagadnień osadniczych. Pomimo dotkliwych strat poniesionych w latach II wojny światowej już w marcu 1945 r. z inicjatywy prof. Wojciechowskiego powstał w Poznaniu Instytut Zachodni (dalej: IZ). Na prezesa Kuratorium Instytutu wybrany został prof. Lehr-Spławiński. IZ już w pierwszym roku wydał aż dziewiętnaście publikacji książkowych. Skupione wokół Zygmunta Wojciechowskiego środowisko naukowe przekraczało ramy środowiska poznańskiego, łącząc uczonych z różnych centrów naukowych, zwłaszcza krakowskiego, toruńskiego, wrocławskiego. W latach 1945-1948 IZ był najbardziej prężnym ośrodkiem naukowym w Polsce, a wydawany tu „Przegląd Zachodni” jedynym regularnie ukazującym się czasopismem historycznym. Program ideowy IZ i jego założyciela był kontynuacją w nowych warunkach politycznych przedwojennej „myśli zachodniej”, a szczególnie funkcjonującej w jej ramach koncepcji „ziem macierzystych Polski”. Podstawą jej było twierdzenie, że jedynie w granicach Polski piastowskiej możliwe jest bezpieczeństwo i prawidłowy rozwój państwa. W czasie okupacji Wojciechowski wstąpił do organizacji „Ojczyzna”, której jednym z głównych postulatów programowych było włączenie do Polski Prus Wschodnich i ustalenie jej granicy na Odrze. Program IZ koncentrował się na integracji ziem zachodnich z Polską. Dla Wojciechowskiego i skupionego wokół niego środowiska wywodzącego się z „Ojczyzny” i Biura Ziem Zachodnich Delegatury Rządu RP był to cel najważniejszy. Kompromis z rządzącą partią komunistyczną był tylko środkiem prowadzącym do celu. Jednocześnie mocne akcentowanie polskości ziem zachodnich, legitymizacja przynależności tych obszarów do Polski i ich integracja, wrogość do państwa niemieckiego i samych Niemców były też formą uwiarygodnienia środowiska IZ w oczach władz. W 1949 r. Komisja Słowianoznawstwa PAU zaaprobowала złożony przez Lehra-Spławińskiego i Wojciechowskiego projekt wydania przez IZ SSS. Już w następnym, 1950 r. rozpoczęły się w IZ prace nad opracowaniem szczegółowej koncepcji publikacji i tworzenia listy haseł. Inicjatywa wydania SSS pokazuje, jak doniosłe cele badawcze stawiało sobie poznańskie środowisko wywodzące się z „myśli zachodniej”. Trudno powiedzieć, jaki wpływ wywarła ona na dobór haseł czy ich opracowanie, szczególnie w odniesieniu do pierwszych zeszytów *Słownika*. Niewątpliwie zarówno „myśl zachodnia”, jak i związana z nią praca organiczna Wojciechowskiego i jego następców zaowocowały wydaniem jedynego dotąd tak obszernego całościowego kompendium wiedzy o Słowiańszczyźnie, niezbędnego dla kolejnych pokoleń badaczy.

Bibliografia

- Batowski H., *Słownik starożytności słowiańskich*, „Odrodzenie” 1945, nr 29, s. 8.
- Batowski H., *List H. Batowskiego do Redakcji „Przeglądu Zachodniego”*, „Przegląd Zachodni” 1954, s. 612-613.
- Batowski H., *Henryk Batowski 1907-1999. Materiały z sesji naukowej PAU w dniu 18 kwietnia 2000 r.*, Kraków 2003.
- Grudzień S., *Henryk Batowski a współpraca słowiańska (do 1939 r.)*, „W Służbie Nauki” 2003 nr 7, s. 35-54.
- Kłoczowski J., *Europa środkowowschodnia w historiografii krajów regionu*, w: *Materiały Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 5, red. J. Kłoczowski, Lublin 1993, s. 1-37.
- Krandžalov D., *Dvě významná iniciativní díla polské slavistiky*, Acta Universitatis Palackianae Olomucensis. Historica I, 1960, s. 295 i n.
- Wędzki A., *Blaski i cienie pierwszej polskiej encyklopedii slawistycznej. Uwagi na marginesie zamknięcia prac nad Słownikiem starożytności słowiańskich*, „Nauka Polska” 1993, nr 6, s. 89-94.
- Wędzki A., *Słownik starożytności słowiańskich z perspektywy pół wieku*, w: *50 lat slawistyki w Polskiej Akademii Nauk (1954-2004)*, Warszawa 2004, s. 199-215.

Wojciech Mądry

Słownik starożytności słowiańskich – zapomniany epizod polskiej myśli slawistycznej dwudziestolecia międzywojennego

Streszczenie

Słownik starożytności słowiańskich zalicza się niewątpliwie do czołowych osiągnięć Instytutu Slawistyki PAN. Prace nad nim zostały zapoczątkowane pod koniec lat 40. XX w. i zakończone wraz z wydaniem ostatniego tomu w 1996 r. Do dziś stanowi jedyne tego rodzaju całościowe kompendium wiedzy o początkach Słowiańszczyzny. Potrzebę wydania *Słownika* polscy slawiści widzieli jednak już dużo wcześniej, o czym świadczy powołanie przez nich w 1927 r. Komitetu Redakcyjnego *Słownika starożytności słowiańskich* pod przewodnictwem profesora Uniwersytetu Lwowskiego Franciszka Bujaka. Pracami redakcyjnymi kierował dr Henryk Batowski. Od samego początku napotykał on coraz większe trudności ze strony zagranicznych współpracowników i coraz większe problemy związane z finansowaniem tego przedsięwzięcia. W 1934 r. zdołano wydać zeszyt próbny *Słownika*, lecz wkrótce potem, wraz z rezygnacją dr. Batowskiego z funkcji sekretarza Redakcji, dalsze prace związane ze *Słownikiem* zostały przerwane. Podjęto je ponownie po II wojnie światowej w 1945 r. z inicjatywy prof. Tadeusza Lehra-Splawińskiego i prof. Zygmunta Wojciechowskiego, według odmiennej koncepcji, wiążąc redakcję *Słownika* z prężnie działającym poznańskim ośrodkiem slawistycznym skupionym wokół Instytutu Zachodniego. Wraz z powstaniem Polskiej Akademii Nauk i powołaniem do życia w 1954 r. Zakładu Słowianoznawstwa (dzisiejszego Instytutu Slawistyki), w 1955 r. Redakcja *Słownika* weszła w jego skład, zyskując zarówno zaplecze finansowe, jak i oparcie w dalszych pracach nad powstawaniem i wydawaniem kolejnych jego tomów.

Słowa kluczowe: padacze, historia, plemiona, przeszłość, redakcja, slawistyka, slawiści, słownik

Reflections regarding the origins of *Słownik Starożytności Słowiańskich* (The Dictionary of Slavic Antiquities)

Abstract

Słownik starożytności słowiańskich (The Dictionary of Slavic Antiquities) is without any doubt one of the most notable achievements of the *Institute of Slavic Studies* of the Polish Academy of Sciences. The editorial works began in the late 1940s and were concluded in 1996 with the publication of the last volume. It still remains a unique and comprehensive compendium on the origins of Slavdom. Polish slavists were well aware of the need for such dictionary – in 1927 they established the editorial board of the Dictionary of Slavic Antiquities. The chairperson of the board was professor Franciszek Bujak from the Lviv University, and doctor Henryk Batowski was in charge of editorial works. From the very beginning, he had to overcome serious obstacles regarding cooperation with foreign colleagues and financing the whole project. In 1934, the first trial volume of the dictionary was published. Later, the editorial works were discontinued when doctor Batowski resigned from his post as editorial board assistant. Owing to the initiative of professor Tadeusz Lehr-Splawiński and professor Zygmunt Wojciechowski, the editorial works were resumed, though with a completely different approach: the new editorial board was established to include Slavic scholars from Poznań working with the Institute for Western Affairs (Instytut Zachodni). The foundation of the Department of Slavic Studies at the Polish Academy of Sciences (now: *the Institute of Slavic Studies* of the Polish Academy of Sciences) resulted in the incorporation of the editorial board into the departmental structure, which granted the board both financial and scientific support in their day-to-day editorial works on the dictionary.

Keywords: scholars, history, tribes, past, editorial board, editorial works, Slavic studies, slavists, dictionary

